

# Kwiat Jabłoni, Lego

Czasami chciałbym być zrobiony z klocków lego  
Byś mogła mi wymienić głowę, gdy ją mam za ciężką  
Dłonie miałbym trochę mniej skomplikowane  
Ale mógłbym nimi chwycić wszystko, co od ciebie dostanę  
Co od ciebie dostanę  
I pewnie mógłbym mocno trzymać się podstawy  
Nawet gdybyś wywróciła mi świat do góry nogami  
Do góry nogami  
I można byłoby nawet rzucić mną o ścianę  
A ja miałbym pewność, że i tak wtedy nic mi się nie stanie  
Nic mi się nie stanie

Na niebie grzmi  
Od wiatru lecą łzy  
Już dawno bym się rozsypał  
Gdyby nie ty

Na niebie grzmi  
Wali z całych sił  
Jeśli chcę, do ciebie muszę iść

Czasami chciałbym być zupełnie pusty w środku  
By chociaż przez chwilę poczuć trochę większy spokój  
Trochę większy spokój

Nie ważne gdzie bym był i czego bym nie robił  
Miałbym przyklejony uśmiech do mojej małej głowy  
Mojej małej głowy

Bez cienia wątpliwości, bez niepewnych kroków  
I w kółko zadawanych pytań, czy już jestem gotów

Czasami chciałbym być zrobiony z klocków lego  
Bo nie mógłbym wtedy zrobić ci niczego złego  
Niczego złego

Na niebie grzmi  
Od wiatru lecą łzy  
Już dawno bym się rozsypał  
Gdyby nie ty

Na niebie grzmi  
Wali z całych sił  
Jeśli chcę, do ciebie muszę iść

Na niebie grzmi  
Od wiatru lecą łzy  
Już dawno bym się rozsypał  
Gdyby nie ty

Na niebie grzmi  
Wali z całych sił  
Jeśli chcę, do ciebie muszę iść

Na niebie grzmi  
Od wiatru lecą łzy  
Już dawno bym się rozsypał  
Gdyby nie ty

Na niebie grzmi  
Wali z całych sił  
Jeśli chcę, do ciebie muszę iść